

NEWS

31/94 POLAND



ICL

Podczas Jesiennego Forum Stowarzyszenia Rozwoju Systemów Otwartych 17 września 1994 r. miałem zaszczyt, działając w imieniu rządu brytyjskiego, wręczyć Premierowi Waldemarowi Pawlakowi dokumentację standardów GOSIP wraz z upoważnieniem do ich stosowania przez rząd polski.

Komputeryzacja dużych instytucji jest dziedziną, w której każdy błąd kosztuje bardzo wiele, natomiast przemysłowa standaryzacja to inwestycja, która szybko przynosi wymierne rezultaty. Zrozumienie tej prawdy doprowadziło do opracowania standardów GOSIP (Government Open Systems Interconnection Profile).

GOSIP wywodzi się z filozofii Systemów Otwartych. Prace nad nimi zostały podjęte w roku 1987, kiedy ukształtowały się już pojęcia i normy OSI (Open Systems Interconnection). Prowadzone były przez brytyjskie Rządowe Centrum Systemów Informatycznych CCTA wraz ze znanymi firmami informatycznymi – ICL, IBM, Digital i Bull – oraz resortami pracy, obrony i finansów, które są użytkownikami dużych systemów informatycznych.

Standardy GOSIP są w pełni zgodne z normami przyjętymi przez Międzynarodową Organizację Standaryzacyjną (ISO) oraz rekomendacjami Unii Europejskiej. Ich stosowanie gwarantuje, że zakupy dokonywane przez instytucje państwowe odpowiadają zuniifikowanym wymaganiom i normom. W praktyce umożliwia to stworzenie jednolitego, harmonijnie działającego systemu informatycznego administracji państwowej, bez względu na liczbę i różnorodność dostawców sprzętu.

Dokumentacja GOSIP będzie się oczywiście zmieniać i rozwijać w miarę postępu prac i technologii. Podczas wizyty w Londynie Premier W. Pawlak uzyskał zapewnienie od szefa CCTA, że rząd brytyjski będzie współpracował z polskim w zakresie aktualizacji GOSIP. Jest to istotne, bowiem dyskutuje się obecnie w ramach Unii Europejskiej problemy standaryzacji i wpływu rządów na politykę zakupów informatycznych.

GOSIP należy rozpatrywać jako nośnik standardów (TCP/IP) bądź praktyczną realizację wniosków z raportu Martina Bangemanna na temat rozwoju informatyki w Europie.

Jedno wydaje się pewne – bogate, brytyjskie doświadczenia w standaryzacji mogą być pomocne w wypracowaniu polskich rozwiązań.

Jan J. Kluk
Dyrektor Generalny ICL Poland



Przekazanie dokumentacji GOSIP – Łańsk 1994

NAGRODA JAKOŚCI DLA ICL

Jacques Delors, Przewodniczący Komisji Europejskiej, wręczył 21 października 1994 roku przedstawicielowi ICL Alastairowi Kelly EUROPEJSKĄ NAGRODĘ JAKOŚCI. A. Kelly jest dyrektorem D2D – Design to Distribution, przedstawicielstwa wyróżnionego tą prestiżową nagrodą. D2D – zespół fabryk sprzętu farmaceutycznego należy do ICL i jest położony w okolicach Manchesteru. D2D współpracuje również z innymi firmami komputerowymi. W 1992 i 1993 roku przedsiębiorstwo zostało uznane za najlepszego dostawcę SUN Microsystems, czołowego amerykańskiego producenta stacji roboczych.

EUROPEJSKĄ NAGRODĘ JAKOŚCI ustanowiono w 1991 roku. Jest przyznawana za osiągnięcia w zakresie zarządzania jakością – Total Quality Management, przez Europejską Fundację Jakości Zarządzania. Fundację założyło w 1988 roku 360 przodujących firm zachodnioeuropejskich.

„Jakość zarządzania nie jest dla nas religią – powiedział A. Kelly. Wiemy natomiast o wymiernych korzyściach, które przychodzą wraz z postępem zarządzania, w który inwestujemy niemało wysiłku od 1980 roku. Od tego czasu wydajność na jednego pracownika wzrosła ponad 300 procent, a straty z tytułu niespełnienia wymogów jakości ograniczyliśmy o 2 do 3 milionów funtów rocznie”.

Pisząc o jakości warto przypomnieć, że ICL Poland był pierwszą firmą informatyczną działającą w naszym kraju, która uzyskała certyfikat ISO9001.

Premier Pawlak w ICL

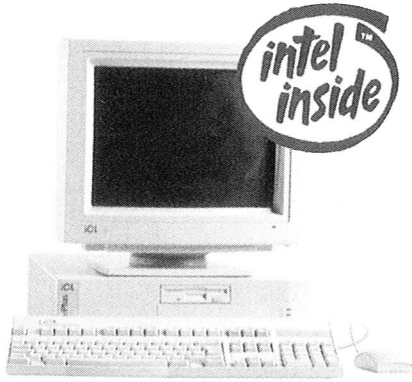
Premier Waldemar Pawlak odwiedził koncern informatyczny ICL podczas wizyty, którą złożył w Londynie w dniach 8-9 listopada 1994 roku. Waldemar Pawlak znany jest ze swych komputerowych zainteresowań oraz kompetencji, toteż wizyta w ICL nie miała typowo dyplomatycznego, protokolarnego charakteru i przedłużyła się w stosunku do wcześniejszych ustaleń.

Jan J. Kluk, Dyrektor ICL Poland, a zarazem Prezes Brytyjskiej Izby Handlowej w Polsce po zakończeniu wizyty W. Pawlaka w ICL podkreślił, że „Premiera zainteresowało przede wszystkim bogate do-

świadczenie brytyjskie w integracji oraz koordynacji rozwoju systemów informatycznych w administracji publicznej. Waldemar Pawlak jest w pełni świadom, że celowo i profesjonalnie zastosowane narzędzia informatyczne mogą istotnie podnieść standard usług świadczonych obywatelom przez urzędy administracji. Dlatego, podczas wizyty w ICL, koncentrował uwagę na tej właśnie dziedzinie. Interesowały Go także podobieństwa pomiędzy zarządzaniem informacją w biznesie i służbach publicznych. I w jednym, i w drugim przypadku chodzi przecież o to samo, o efektywność”.

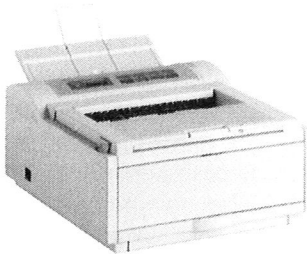
WSPÓŁPRACA Z OKI

OKI oraz ICL podjęły wspólną inicjatywę w Polsce. Obejmuje ona ofertę standardowego rozwiązania dla biur, specjalnie przygotowaną przez obie firmy z myślą o polskich użytkownikach.



Value Plus DL/25 i

W skład oferty wchodzi: komputer osobisty ICL ValuePlus z procesorem Intel 486 oraz zainstalowanym Microsoft Works V3 w polskiej wersji językowej, a także drukarka laserowa OKI OL400ex



OL 400 ex

O atrakcyjności oferty decyduje specjalna cena – wspomniany komplet sprzedawany będzie bowiem w cenie jednego wysokiej klasy komputera osobistego.

Adresatami wspólnej oferty OKI i ICL są przede wszystkim małe jednostki gospodarcze oraz administracyjne, choć rozwiązanie to jest wystarczająco elastyczne, by włączyć je do istniejącej już sieci komputerowej w środowisku o większej skali.

Dystrybutorami wspomnianego produktu będą polskie firmy: KIRK PRODIMEX, RIVER, TEX oraz I.T.P.

POROZUMIENIA Z ...

Zjawisko kooperacji na światowym rynku informatycznym wydaje się niemal równie silne jak tendencja zaostrzania konkurencji. W czasach wysoko zaawansowanej technologii jest to tylko pozornie paradoksalne, a współpraca firm komputerowych przynosi największe korzyści klientom.

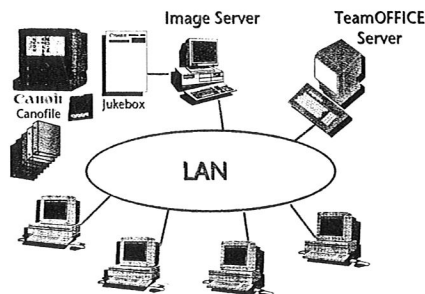
MICROSOFT

ICL podpisał w sierpniu 1994 roku dwa kolejne porozumienia o współpracy: z czołowym w świecie dostawcą oprogramowania Microsoft oraz z Canon Europa N.V., znanym zwłaszcza jako producent sprzętu fotograficznego i optycznego.

Microsoft, na podstawie zawartego porozumienia, ustanowił ICL swoim Autoryzowanym Centrum Serwisowym w Europie Zachodniej, w tym w krajach skandynawskich oraz w Wielkiej Brytanii i Irlandii. Kierownictwo Microsoft zdecydowało się po raz pierwszy na zawarcie tego typu porozumienia w skali przekraczającej granice jednego państwa. Trwają rozmowy zmierzające do zawarcia podobnych porozumień także w Europie Centralnej i Wschodniej oraz Afryce. Zaufanie pomiędzy ICL i Microsoft było budowane od chwili zapoczątkowania współpracy obu firm w 1981 roku. Przed kilkoma miesiącami ogłoszono, że ICL będzie pierwszą w świecie firmą, której nowe komputery osobiste Pentium ErgoPRO będą dostarczane z Windows NT Workstation 3.5.

CANNON EUROPA N.V.

Canon Europa N.V. oraz ICL w nowo zawartym porozumieniu postanowiły zintegrować ICL-owski system automatyzacji prac biurowych TeamOFFICE z Canonfile, systemem archiwizacji dokumentów. Porozumienie zakłada wspólny marketing powstałego w ten sposób rozwiązania. Canonfile jest kompaktowym, łatwym w użyciu systemem pozwalającym



ającym skanować, automatycznie lub ręcznie, 50 jedno- lub dwustronnych dokumentów na minutę.

COMPUTER ASSOCIATES

Zawarto porozumienie o strategicznej współpracy pomiędzy ICL a amerykańskim dostawcą oprogramowania – Computer Associates International (CA).

Długofalowa kooperacja obejmuje przedsięwzięcia w zakresie rozwoju, marketingu i obsługi rozwiązań, które w opinii prezesów obu firm, Petera Bonfielda z ICL oraz Charlesa B. Wanga z CA, będą miały kluczowe znaczenie dla informatyki XXI wieku. Chodzi o funkcjonujące w ramach architektury klient-serwer zarządzanie systemami informatycznymi oraz bazami danych, a także oprogramowanie używane przez rozproszoną i współdziałającą ze sobą grupę użytkowników, czyli grupware. Jednym z efektów porozumienia będzie oferowanie przez Computer Associates International przez ICL-owskiego TeamOFFICE.

P.P.H. TEX Sp. z o.o.

ICL Poland oraz poznańska firma P.P.H. TEX Sp. z o.o. podpisały umowę, na mocy której TEX uzyskał status dystrybutora komputerów osobistych ICL w Polsce. Jest to drugi, po warszawskiej firmie I.T.P., autoryzowany dystrybutor komputerów osobistych ICL w naszym kraju. P.P.H. TEX Sp. z o.o. istnieje od pięciu lat. Był jednym z pierwszych w kraju autoryzowanych dystrybutorów firmy OKI. W 1993 roku OKI uhonorowała TEX tytułem najlepszego dystrybutora w Europie Centralnej i Wschodniej. Ogólnopolska sieć dealerów TEX obejmuje 80 firm, a wśród stałych klientów są m.in. PKO SA, Bank Handlowy oraz GUS. Shaun Colligan, który odpowiada w ICL Poland za sprzedaż komputerów osobistych, uwypuklił zamiar długofalowej współpracy z firmą TEX. Partner o tak rozległej sieci dealerskiej i wymiernych osiągnięciach jest przyszłościowy. Dlatego planujemy rozszerzenie współpracy z TEXEM o dystrybucję serwerów oraz produktów sieciowych, podkreślił Shaun Colligan.

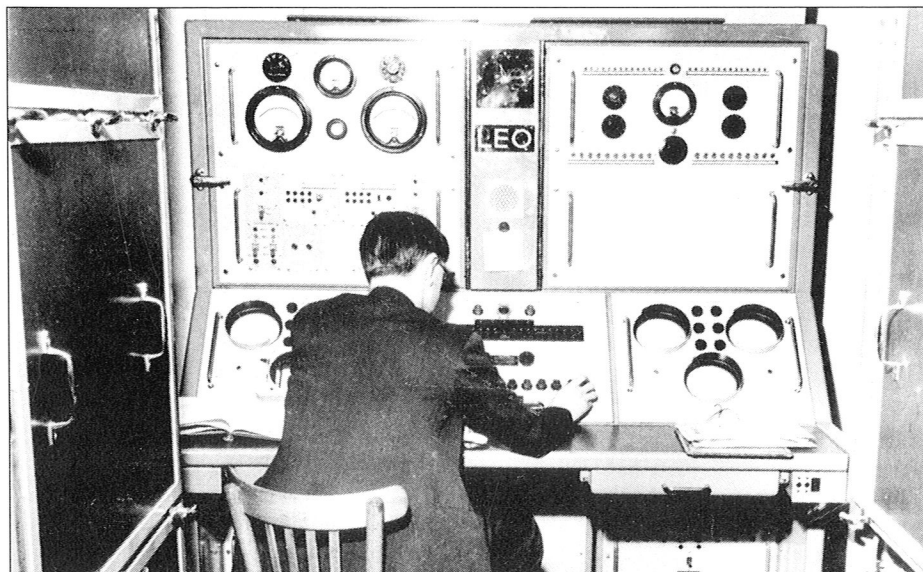
30 LAT MINĘŁO...

Przedstawicielstwo ICL działa w Polsce nieprzerwanie od 1963 roku. Jest "nestorem" zachodnich firm informatycznych nad Wisłą. Sięgnijmy jednak jeszcze głębiej do historii...

Ósmego stycznia 1889 roku Amerykanin Hermann Hollerith uzyskuje patent USA nr 395782 na swój system zbierania i obróbki danych statystycznych przy pomocy kart dziurkowych. W roku 1896 zakłada firmę Tabulating Machine Company. Osiem lat później niejaki Robert P. Porter, urodzony w Wielkiej Brytanii obywatel USA, zakłada w kraju narodzin firmę The Tabulator Ltd., która w roku 1907 staje się brytyjskim odgałęzieniem firmy Holleritha o nazwie British Tabulating Machine Co. Ltd. I to był początek.

Herman Hollerith (to ten od kart z prostokątnymi dziurkami, jeżeli ktoś jeszcze pamięta karty...) miał współpracownika a później konkurenta w osobie niejakiego Jamesa Powersa (też karty, ale dziurki okrągłe). Ten ostatni założył swój brytyjski oddział w roku 1919, by w dziesięć lat później połączyć go z francuską firmą Samas. Po dalszych trzydziestu latach (1959) z połączenia British Tabulating Machine Co. Ltd. i Power-Samas powstaje przedsiębiorstwo International Computers and Tabulators (ICT), które w roku 1963 wchłonie oddział komputerowy firmy Ferranti i 12 sierpnia 1968 łączy się z firmą English Electric. Powstaje ICL.

Konsola komputera LEO



Jak wynika z tego skrótowego przeglądu – historia ICL stanowi syntezę dokonań brytyjskiego przemysłu komputerowego i nauki brytyjskiej. To w Wielkiej Brytanii w latach 1946-49 skonstruowano urządzenie o nazwie EDSAC (4500 lamp elektronowych, 1024 słowa pamięci o 34 bitach każde), która była pierwszą w świecie praktyczną realizacją idei Johna von Neumanna, zakładającej przechowywanie rozkazów programowych i danych w tej samej szybkiej pamięci wewnętrznej.

Dla tych, którzy nie wierzą, że "wszystko już było", zagadka: jak nazywał się pierwszy komputer zastosowany dla wspomagania organizacji dużego przedsiębiorstwa? Otóż był to dopiero co wspomniany EDSAC, tyle że noszący nazwę handlową LEO ("leo" bynajmniej nie od lwa, lecz od Lyons Electronic Office!) i wyprodukowany w roku 1951 przez brytyjską firmę J. Lyons & Co. Ltd. W roku 1955 powstaje, jeszcze lampowy, komputer ICT 1200. Sześć lat później – już tranzystorowy, ICT 1301. Rok po nim firma English Electric występuje z komputerem KDF9, który ma nie tylko tranzystory, ale jeszcze rdzeniową pamięć operacyjną (zupełna nowość) o fantastycznym wówczas cyklu 3 μ s oraz jeden z najszybszych wówczas zegarków taktujących – 2 MHz (przypomnijmy

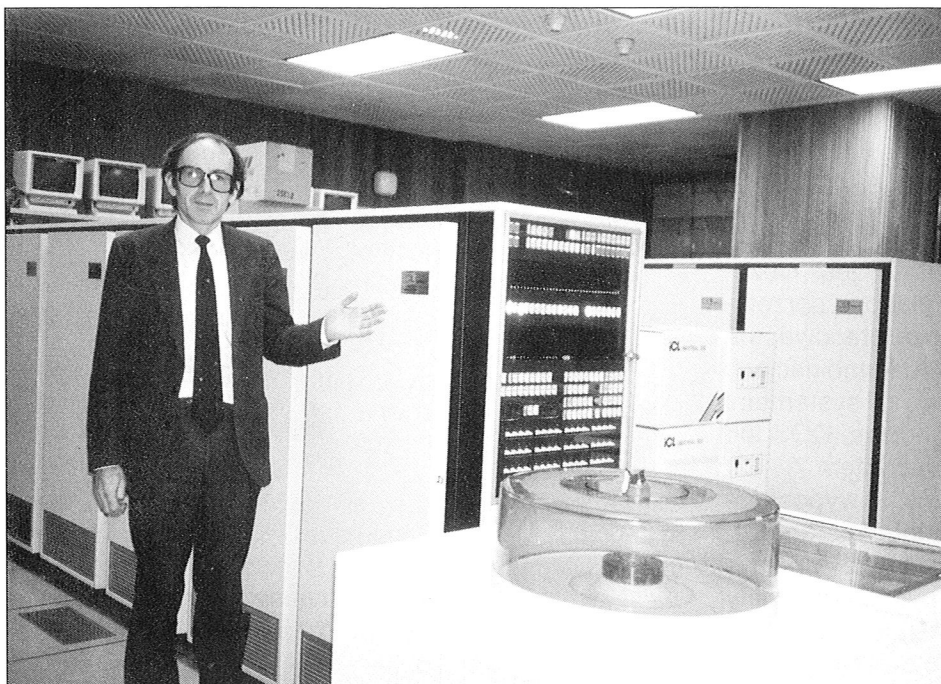
– bo i to też już historia – że w dwadzieścia lat później pierwsze PC/XT miały 4.77 MHz – zaledwie niecałe 2.5 raza więcej).

Amerykańskim konkurentom w pełni dorównują jednak dopiero powstałe w latach sześćdziesiątych komputery 1900 (ICT) i System 4 (English Electric). Po połączeniu firm ICL rozpoczyna prace nad zupełnie nowym komputerem, przodkiem kolejnych generacji sprzętu z rodziny VME, dość powszechnie uważanego obecnie za najlepszy duży komputer na świecie.

Spróbujemy przyjrzeć się bliżej trzydziestu latom ICL w Polsce. Nie umniejszając w niczym znaczenia polskich komputerów o ICL'owskim rodowodzie – Odra – pominiemy je w tych rozważaniach. Odra jest komputerem zbyt zasłużonym dla polskiej informatyki aby poświęcić mu tylko krótką wzmiankę. Komputer ten czeka na swą własną, pełną monografię.

Kolejna zagadka: czy pod koniec lat sześćdziesiątych stosowano w Polsce zdalny dostęp do komputerów? Otóż – stosowano. A było to tak: jest rok 1969. W Centralnym Ośrodku Doskonalenia Kadr Kierowniczych w Warszawie pracował komputer ICT1301. W kilku dużych przedsiębiorstwach w Polsce ICL prowadziło szkolenia promocyjne. Obejmowały one m.in. popularne wówczas (na Zachodzie) tzw. kierownicze gry decyzyjne wspomagane komputerowo. Wyglądało to tak, że wypracowane w ciągu dnia kursowego decyzje były po południu przekazywane teleksem do Warszawy. Tam dane z teleksu przenoszono na karty dziurkowane i w ten sposób zadawano komputerowi. Mając wydrukowane przezeń wyniki wystarczyło jeszcze przepisać je na teleksie i tą drogą, już następnego dnia rano, były do dyspozycji uczestników kursu. I tak przez cały tydzień...

W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych rzadkością były w Polsce komputery wyposażone w pamięć dyskową, a pierwsze Odry pracowa-



Bogdan Pilawski przy najnowszej instalacji ICL w INFOCENTRUM (H. Cegielski)

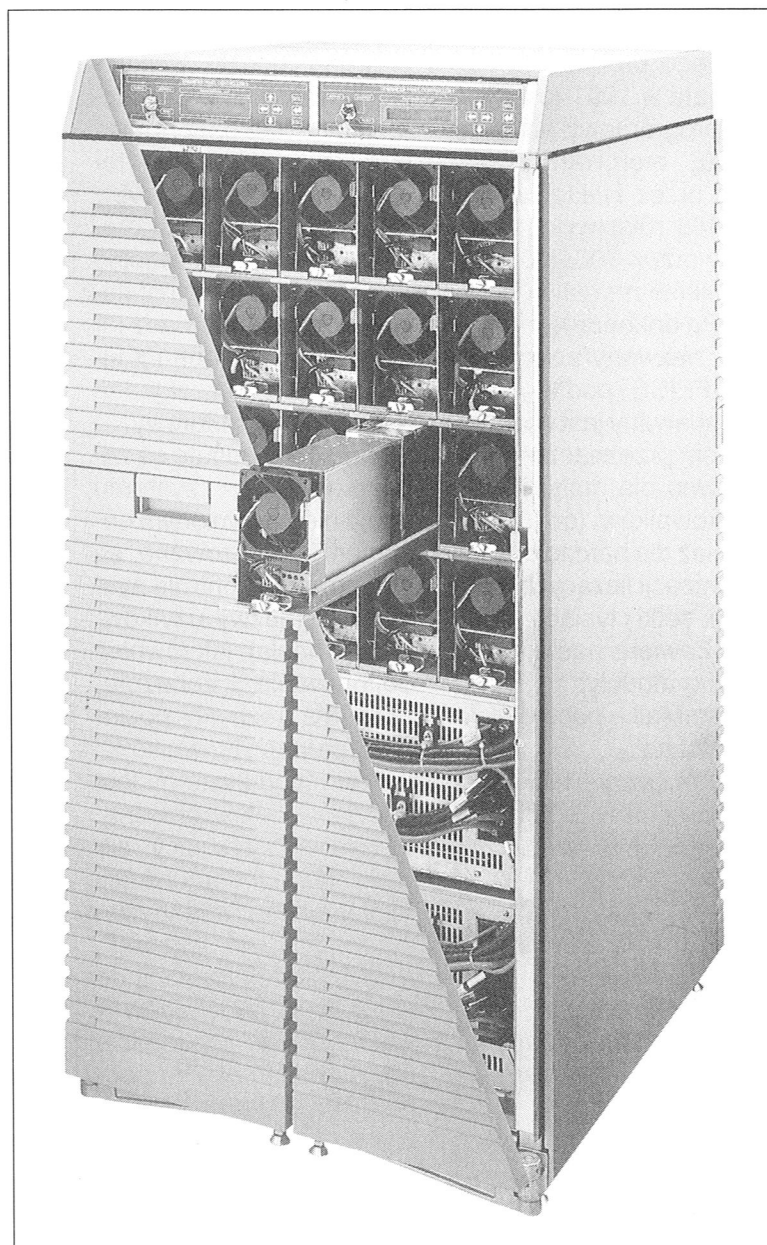
- a oto SMARTarray System 39
najszybsza macierz dyskowa do
systemów przetwarzania danych

ty z taśmowymi systemami operacyjnymi. Instalowane wówczas w Polsce Pierwsze komputery ICL miały nie tylko pamięć dyskową (każda jednostka aż 8 MB), ale również dyskowe systemy operacyjne. Następne miały już nie tylko większe dyski, ale także końcówki zdalnego dostępu. Z trzech zainstalowanych wówczas w Polsce komputerów ICL System 4/72, dwa pracują do dziś. Każdy z nich obsługuje sieć ponad 50 końcówek pozwalających na zdalne uruchamianie programów (kolejna uwaga dla młodzieży informatycznej: w latach 70-tych możliwość edycji i kompilacji programu z końcówki była własnością nielicznych komputerów) i np. kompilację przeciętnego modułu COBOL'owego w kilka minut, oraz to, co dziś określa się przetwarzaniem transakcyjnym. W tym samym czasie można było jeszcze wykonywać na nich kilka tzw. programów wsadowych. Z dzisiejszego punktu widzenia niby nic niezwykłego, poza jednym drobiazgiem – to wszystko odbywało się w pamięci operacyjnej liczącej aż jeden megabajt.

Im bliżej było końca lat siedemdziesiątych, tym mniej było w polskich przedsiębiorstwach pieniędzy na inwestycje i tym gorzej szły interesy ICL w Polsce. Jednak ICL nie tylko sam przetrwał tu trudny początek lat osiemdziesiątych, ale również pomógł go przetrwać swoim użytkownikom, za co zostanie w ich wdzięcznej pamięci.

Po kilku latach na polskim rynku informatycznym powoli i z trudnościami, stopniowo nastąpiło ożywienie. Pojawiły się ME-29 i DRS-20. Po nich przyszły DRS300 i pierwsze w Polsce VME.

Z okazji Nowego Roku życzy się zazwyczaj sukcesów, dalszego rozwoju i powodzenia. Od siebie dodam jeszcze jedno, ale bardzo szczególne życzenie dla ICL: zainstalowania w Polsce pierwszego SX-a. Wszystko pozostałe już było.



Bogdan Pilawski

TeamOFFICE

Amerykański tygodnik Network World, specjalizujący się w zagadnieniach sieci komputerowych, zaliczył TeamOffice do czołówki pięciu systemów rekomendowanych jako najlepsze w klasie "groupware". Ranking przeprowadzono na podstawie porównania 63 produktów pochodzących od 38 sprzedawców z przeciętnymi wymaganiami użytkowników tego typu oprogramowania.

ICL stał się drugim co do wielkości dostawcą produktów klasy "groupware" w Europie po przyłączeniu fińskiego producenta Nokia Data w 1991 roku. Pakiet programowy Alfaskop Office, oferowany wówczas przez Nokię, był już w 1988 roku wykorzystywany przez 100.000 użytkowników na całym świecie. Po dokonaniu modyfikacji nazwany został TeamOFFICE i pod tą nazwą sprzedawany jest obecnie. System przeznaczony jest zarówno dla małych grup użytkowników (od 5), jak również dla bardzo dużych organizacji liczących dziesiątki, setki i tysiące terminali. Zawiera następujące główne moduły:

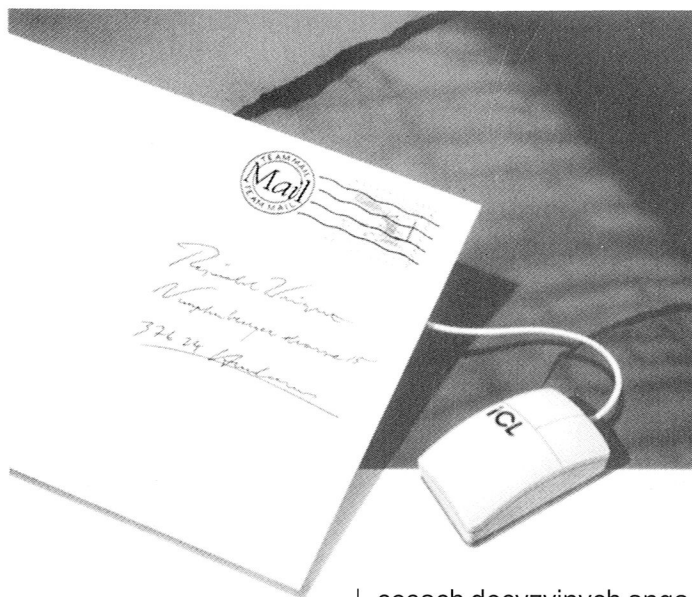
- TeamMail – pocztę elektroniczną
- TeamLibrary – bibliotekę dokumentów, z możliwością kontroli i ochrony dostępu,
- TeamCalendar – narzędzie zarządzania zasobami biurowymi (pomieszczenia, sprzęt, samochody itp.) oraz czasem pracowników (uzgadnianie terminów spotkań),
- TeamForum – Forum dyskusyjne łączące poszczególnych użytkowników, grupy i zespoły,

- TeamFlow – system automatyzacji obiegu dokumentów.

TeamOFFICE jest niezależny od platform sprzętowych. Może pracować na dowolnych kombinacjach serwerów z systemami OS/2, Windows, DOS lub Macintosh System 7.

TeamOFFICE wyposażony jest w interfejs graficzny w standardzie Windows i może być integrowany z aplikacjami MS Windows, Windows for Workgroups lub Windows NT. Pozostawia użytkownikowi dowolność wyboru narzędzi programowych. Na przykład poczta elektroniczna może przysyłać dokumenty zapisane przez standardowy edytor tekstu, arkusz kalkulacyjny lub program grafiki prezentacyjnej. Poszczególne moduły mogą być instalowane niezależnie bądź integrowane ze sobą i z innymi programami w jeden spójny system biurowy.

Szczególnie bogate są zabezpieczenia systemu przed nieuprawnionym dostępem. Realizowane są one poprzez kontrole systemowe (nazwy użytkowników i hasła), jak również definiowanie zabezpieczeń dla różnych poziomów grup użytkowników. Jądrzem tego systemu jest poczta elektroniczna. Wszyscy borykający się z problemem komunikacji telefonicznej, wykonywania zadań "na wczoraj", rozsyłaniem informacji do wielu grup i odbiorców – wiedzą, jak znakomicie poczta elektroniczna podnosi wydajność prac biurowych. Zdarza się jednak, że pakiety poczty elektronicznej obsługiwane są przez tak skomplikowane



systemy opcji, menu i funkcji, że na dobrą sprawę utrudniają, a nie ułatwiają pracę. TeamMail nie należy do tej grupy produktów. Oprogramowanie redukuje do minimum wstępne czynności użytkownika, zawiera system podpowiedzi oraz listy adresowe, pozwala ustalić priorytety według wybranych kryteriów (daty, nadawcy lub tematu). Użytkownik może wprowadzić potrzebne udogodnienia – na przykład zorganizować ekran lub dodać ikony dla najczęściej przez siebie używanych funkcji. Poczta TeamMail oparta jest na standardzie X.400. System pracuje w niemal dowolnych typach sieci: X.25, TCP/IP, IBM SNA. TeamMail stanowi platformę do wprowadzania do praktyki biura dalszych funkcji: archiwowania dokumentów, biuletynu elektronicznego, planowania i kontroli wykorzystania zasobów biurowych i czasu pracowników oraz komunikacji pomiędzy pracownikami i zespołami. Jednym z pakietów rodziny jest TeamFlow. Jest to oprogramowanie pozwalające automatyzować obieg dokumentów w biurze lub przedsiębiorstwie, szczególnie przydatne przy pro-

cesach decyzyjnych angażujących grupę ludzi. System wymaga stworzenia schematu przepływu dokumentów pomiędzy użytkownikami (tzw. case plan), a następnie zastosowania go w konkretnych sytuacjach (tzw. case). Dla przepływu danych określa się etapy decyzyjne, kroki warunkowe i równoległe, sprzężone zwrotne itp. Droga przypadku (case) polega na przekazywaniu dokumentacji (dokumentów utworzonych przez np. edytory tekstów, arkusze kalkulacyjne itp.) uzupełnianych o kolejne dokumenty lub wnioski. Możliwe jest bieżące śledzenie każdego przypadku oraz jego historii, jak też na przykład ostrzeżenie o wymaganych terminach.

Realizacja koncepcji zarządzania pracami biurowymi w TeamOFFICE zdobywa bardzo wysokie oceny użytkowników, potwierdzane szybko rosnącą liczbą instalacji na całym świecie.

ICL Poland kończy obecnie prace nad polską wersją systemu. Poszczególne – spolszczone – moduły będą oferowane od początku 1995 roku. Nabywcy wersji angielskiej będą otrzymywać polską edycję TeamOFFICE bezpłatnie.

AUTOBUSY, KOLEJ I KOMPUTERY

Nowoczesny i dobrze zorganizowany transport publiczny sięga po wsparcie informatyki, aby działać sprawniej i lepiej obsługiwać podróżnych.

Dla ICL usługi informatyczne dla transportu stają się ostatnio coraz ważniejszym rynkiem, obejmującym już około 3% całości obrotów firmy.

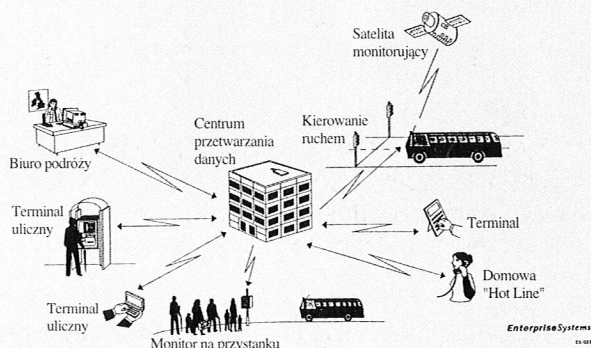
Oto przykłady:

Rozwiązanie dostarczone przez ICL będzie obsługiwać pasażerów odjeżdżających pociągami kursującymi pod Kanałem La Manche, z Wielkiej Brytanii na kontynent i w odwrotnym kierunku.

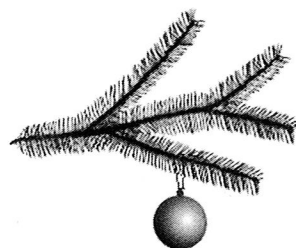
Departure Control System, bo taką nazwę nosi wspomniany system, przypomina odprawy pasażerów na lotniskach, lecz jest znacznie szybszy i sprawniejszy. Dzięki zastosowaniu biletów w postaci kart magnetycznych odczytywanych przez urządzenia zainstalowane przy wejściu na perony, przeciętny czas odprawy jednego pasażera potrwa około 10 sekund.

Kontrakt pomiędzy ICL a zarządem transportu publicznego w West Midlands, którego stolicą jest Birmingham, dotyczy rozwiązania do którego włączono satelitę, monitorującego na bieżąco ruch autobusów. Pasażerowie, dzięki ekranom terminali umieszczonych na przystankach i większych skrzyżowaniach, będą mogli śledzić ruch trzech najbliższych autobusów, łącznie z dostępem do informacji o numerze kursu, końcowym przystanku oraz nazwisku kierowcy. Poza ułatwieniem i oszczędnością czasu dla pasażerów rozwiązanie to usprawni nadzór nad ruchem autobusów. System zastosowano eksperymentalnie na dwóch liniach w Birmingham. Najgorzej wyszedł na tym nieświadomy niczego złodziej, który odważył się odjechać w "siną dal" skradzionym autobusem nie przewidując, że policja śledzi każdy jego ruch. Na pewno nie wywołał entuzjazmu wśród pasażerów londyńskiego metra ICL'owski system rejestracji "gapowiczów". Wprowadzono go na wiosnę tego roku. Koszt systemu wyniósł 1 mln funtów, a londyńskie metro zaoszczędzi dzięki szczelnemu systemowi rejestracji i egzekwowania kar 30 mln funtów rocznie. Każdego tygodnia 18 000 osób przyłapywanych jest w londyńskim metrze na podróży bez ważnego biletu.

System zarządzania Komunikacją w Birmingham



*Wszystkim
Czytelnikom
życzymy
szczęśliwego
1995 roku*



Zaprzyjaźniona firma *Micom* zaprosiła nas na obchody 10-lecia. Byliśmy, miód i wino piliśmy...

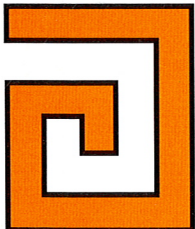
W roku 1984 *Micom* skonstruował multiplexer MPXSCAM dla systemów komputerowych Odra/ICL. Dziś oferuje szeroką gamę produktów i usług komunikacyjnych i sieciowych, oprogramowanie dla administracji publicznej a także szkolenia oraz serwis i jest nadal partnerem ICL.

Kieruje firmą Pani Dyrektor Bożena Nowak-Szymura. Na Jej ręce – życzenia dalszego rozwoju firmy i pomyślności!



W tym roku stoisko ICL na targach INFOMAN w Gdańsku mogło nieco zadziwić, przypominało bowiem starą brytyjską ciężarówkę...

Wnętrze pojazdu wypełniła kolekcja najnowszej generacji serwerów ICL. Jej cechy, jak również dostępne oprogramowanie omawiają: Marek Bąkowski i Kuba Postaremczak



KONFERENCJA KLUBU UŻYTKOWNIKÓW SYSTEMÓW KOMPUTEROWYCH ICL

W Zakładach Azotowych "Puławy" odbyła się w dniach 28-30 września z inicjatywy i staraniem informatyków kierowanych przez pana Henryka Nadzieję Konferencja Klubu. Podczas konferencji gościł nas i o zakładzie opowiadał dyrektor Kazimierz Piątkowski. Początki informatyzacji Zakładów sięgają lat 60-tych, zaś ostatnie lata związane są z wdrożeniem systemu MAX. Grupa użytkowników MAX'a była na konferencji najliczniejsza. Dyskutowano problemy związane z wprowadzeniem MAX'a do praktyki przedsiębiorstw i plan rozwoju systemu. ICL zaprezentował nową rodzinę serwerów oraz nowości Systemu 39. Omawiano problem spolszczenia VME i OpenVME, zaś niezastąpiony Zdenek Rusin dowodził, że "wszystko już było" i koncepcja klient-serwer dawno znalazła praktyczną realizację w dużych systemach komputerowych.



Gościem konferencji był Bryan Parlett, Dyrektor ds. Informatyki Radia i Telewizji BBC, który mówił o "Facilities Management" (zleceniu zadań informatycznych zewnętrznym centrum usługowym)